

Sygn. akt I ACa 627/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Romana Górecka

SO del. Agnieszka Wachowicz - Mazur

Protokolant: protokolant Sylwia Andrasik

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M. i M. R. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 50/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz K. M. i M. R. (1) kwoty po 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Maciej Dobrzyński Romana Górecka

I ACa 627/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 stycznia 2015 r. K. M. i M. R. (1) wniosły o zasądzenie od Skarbu Państwa - Wojewody (...) kwot po 2.500.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu wydania wyroku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę rzeczywistą jaką powódki poniosły w związku z wydaniem wadliwego orzeczenia administracyjnego Prezydenta (...) W. z dnia 16 października 1948 r. nr (...) odmawiającego I. R. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) i prawa własności budynków znajdujących się na tej nieruchomości położonej w W. przy Al. (...) (obecnie Al. (...)), ozn. Nr (...), w części dotyczącej własności Skarbu Państwa, tj. części dz. ew. nr (...) z obrębem (...) o powierzchni 761 m⁽²⁾. Nadto powódki wniosły o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 marca 2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódek na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa

procesowego według norm przepisanych oraz zasądzenie od powódek na rzecz Skarbu Państwa - Wojewody (...) pozostałych kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pismem procesowym z dnia 20 stycznia 2016 r. powódki rozszerzyły powództwo w ten sposób, że wniosły o zasądzenie na rzecz każdej z nich kwoty po 2.995.300 zł z odsetkami ustawowymi od dnia następnego po dniu wydania wyroku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa - Wojewody (...) na rzecz K. M. i M. R. (1) kwoty po 2.545.350 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz ustalił, że pozwany ponosi koszty procesu w 85%, a powódki w 15% (w tym zakresie każda z powódek po 1/2), pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (pkt III).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

Zabudowana nieruchomość (...) położona przy dawnej Al. (...) - róg ul. (...), obecnie Al. (...) - róg ul. (...) i Al. (...), ozn. (...), obecnie część dz. ew. (...) z obrębu (...), stanowiła własność I. R.. W dniu 5 marca 1948 r. I. R. darowała zabudowaną nieruchomość położoną w W. przy ul. (...) pod nr (...) - róg Al. (...) córce I. R., która potwierdziła przyjęcie darowizny aktem notarialnym z 26 marca 1996 r. za Rep. (...) sporządzonym przed W. L. - notariuszem w W.. Spadek po I. R. na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z dnia 15 kwietnia 1997 r. w sprawie o sygn. akt I Ns 344/97 nabyli z mocy ustawy: córka K. M. w 1/2 oraz wnukowie K. R., M. R. (1), I. D. z domu R. i T. R. po 1/8 każde z nich. Wnuczka I. R. - T. R., 23 marca 2001 r. zawarła związek małżeński i przyjęła nazwisko S., następnie po rozwodzie orzeczoną wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 marca 2005 r. powróciła do swojego poprzedniego nazwiska - R.. T. R. ponownie zawarła związek małżeński 8 września 2007 r. i przyjęła nazwisko T.. Aktem notarialnym z 31 października 2011 r. za Rep. (...) sporządzonym przed notariuszem P. S., K. R., I. D. i T. T. darowali przysługujące im roszczenia odszkodowawcze do nieruchomości położonej w W. przy dawnej Al. (...) - róg ul. (...), obecnie Al. (...) - róg ul. (...) i Al. (...), ozn. (...), na rzecz ich siostry M. R. (1).

Nieruchomość położona w W. przy dawnej Al. (...) - róg ul. (...), obecnie Al. (...) - róg ul. (...) i Al. (...), ozn. (...), została objęta działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy. W dniu 16 czerwca 1947 r. grunt tej nieruchomości został objęty w posiadanie przez Gminę (...) W., tj. z dniem ogłoszenia o tym w Dzienniku Urzędowym Rady Nadzorczej i Zarządu Miejskiego (...) W. Nr (...). W dniu 28 maja 1947 r. dokonano oględzin nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) ozn. nr hip. (...) z czego sporządzono protokół. Na oględzinach stawił się pełnomocnik I. R., J. S. zgłaszając do protokołu prośbę o przyznanie prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości, na której dokonywano opisu. Pismem z 16 lipca 1947 r. pełnomocnik I. R., J. S. ponownie zwrócił się do (...) Zarządu Miejskiego (...) W. o przyznanie I. R. prawa własności czasowej do gruntu położonego w W. przy ul. (...) - róg (...) o nr hip. (...) w związku z podejmowanymi pracami przygotowawczo-zabezpieczającymi, a związanymi z odbudową. 19 marca 1948 r. dokonano opisu pomiarowo-inwentaryzacyjnego budynku na posesji położonej w W. przy Al. (...) - róg ul. (...) i stwierdzono, że na nieruchomości znajduje się budynek murowany o budowni pałacowej, zabytkowej, frontowo narożny od Al. (...) - róg ul. (...) podpiwniczony, ze stropami pod piwnicami, o dwóch kondygnacjach, wewnątrz wypalony, posiadający tarasy. W opisie określono wysokość piwnic na 2,55 m, wysokość pierwszej kondygnacji 5 m, natomiast wysokość drugiej kondygnacji 4 m. Powierzchnia zabudowy budynku to 412 m⁽²⁾, zaś powierzchnia zabudowy z tarasami wynosi 468 m⁽²⁾. Dodatkowo stwierdzono, że nieruchomość posiada ogrodzenie, częściowo płotem drewnianym z desek, zaś częściowo jest okratowany ogrodzeniem siatkowym o żelaznych sztachetach na podmurowaniu. Orzeczeniem administracyjnym z 16 października 1948 r. Prezydent (...) W. odmówił I. R. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy Al. (...) oznaczonej nr hip. (...), stwierdzając jednocześnie, że wszystkie budynki, położone na gruncie przeszły na własność Gminy (...) W., zaś objęcie w posiadanie przedmiotowej nieruchomości nastąpi w dniu 26 października 1948 r. Protokołem z 26 października 1948 r. objęto w posiadanie budynki znajdujące się na nieruchomości (...) położonej przy ulicy (...) nr hip. (...) na rzecz Gminy (...) W.. Kolejnym orzeczeniem

administracyjnym z 29 marca 1950 r. Prezydent (...) W. ponownie odmówił I. R. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy ul. (...) oznaczonej nr hip. (...), ponownie stwierdzając, że wszystkie budynki, położone na gruncie przeszły na własność Gminy (...) W.. W dniu 28 marca 1957 r. na mocy umowy zawartej w formie aktu notarialnego za Rep. (...) przed H. W., notariuszem w Państwowym Biurze Notarialnym w W. pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej ustanowiono na rzecz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej prawo własności czasowej na okres 80 lat m.in. w zakresie części gruntu obejmującego dz. ew. (...) z obrębu (...). W dniu 29 września 1999 r. do Prezesa (...) wpłynął wniosek I. R. przekazany przez (...) Urząd Wojewódzki w W. o stwierdzenie nieważności orzeczenia administracyjnego Prezydenta (...) W. z dnia 16 października 1948 r., odmawiającego przyznania na rzecz I. R. prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej w W. przy Al. (...) nr hip. (...). Pismem z 12 czerwca 2003 r. wniosek został podtrzymany przez następczynię prawną I. R., tj. A. M.. Decyzją Ministra Budownictwa z 4 lipca 2007 r. umorzono postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczenia administracyjnego z 29 marca 1950 r., wskazując jednocześnie, że w dacie jej wydania uprzednio wydana była decyzja z 16 października 1948 r., jednakże z powodu braku potwierdzenia jej doręczenia nie weszła skutecznie do obrotu prawnego, a co za tym idzie jako decyzja nieistniejąca nie mogła stanowić przedmiotu postępowania nadzorczego. Decyzją Ministra (...) z 7 czerwca 2011 r. stwierdzono, że orzeczenie administracyjne z 16 października 1948 r. nr (...) w części stanowiącej własność Skarbu Państwa, tj. dz. ew. nr (...) z obrębu (...) jest nieważne. W dniu 28 listopada 2011 r. K. R., I. D., T. T., M. R. (1) oraz K. M. złożyli do (...) W. Biura Gospodarowania Nieruchomościami wnioski o oddanie w użytkowanie wieczyste działki gruntu nr (...) z obrębu (...) położonego w W. przy dawnej al. (...) nr hip. (...), a stanowiącego obecnie własność Skarbu Państwa. Pismem datowanym na 15 grudnia 2011 r. w odpowiedzi na wniosek z 28 listopada 2011 r. Urząd (...) W. Biuro Gospodarowania Nieruchomościami poinformowało, iż zgodnie z przepisem art. 7 ust 4 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy, nie nakładł na (...) W. obowiązku przyznania gruntu zamiennego, a jedynie stwarza możliwość jego przyznania w miarę posiadania zapasu gruntów.

W dniu 6 czerwca 2014 r. powódki złożyły do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...) na kwotę 5.000.000 zł, jednakże do zawarcia pomiędzy stronami ugody nie doszło.

Wartość nieruchomości według stanu na dzień 16 października 1948 r., a według cen aktualnych wynosi 5.090.700 zł.

Sąd I instancji wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów złożonych do akt sprawy oraz opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości, jak również wyjaśnienia biegłego złożonego na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 r. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowiły w znacznej mierze decyzje administracyjne, których prawdziwość

i autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd Okręgowy dopuścił też dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości D. K. na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości według stanu nieruchomości na datę 16 października 1948 r., a według cen aktualnych - w dwóch wariantach: według przeznaczenia na datę 16 października 1948 r. oraz według aktualnego przeznaczenia. W ocenie Sądu I instancji opinia biegłego została opracowana w sposób zupełny i rzetelny, przez osobę posiadającą właściwe kwalifikacje, a zawarte w opinii wnioski zostały poparte logiczną i spójną argumentacją. Złożony przez powódki operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego M. S. mógł być oceniany wyłącznie jako dowód z dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. i nie podważał on wniosków opinii biegłego. Zdaniem Sądu Okręgowego za miarodajną należało ostatecznie przyjąć wartość rynkową nieruchomości według jej stanu i przeznaczenia na dzień 16 października 1948 r. i według cen aktualnych.

Według Sądu I instancji powództwo podlegało uwzględnieniu, jednakże nie w rozmiarze ostatecznie sformułowanym przez powódki. W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną, Sąd Okręgowy wskazał, że były one analogiczne do tych podnoszonych w sprawie II C 31/12. Dotyczyło to kwestii legitymacji czynnej powódek, legitymacji biernej pozwanego, związku przyczynowego i wystąpienia szkody. W tym zakresie nie można było pominąć skutków wynikających z prawomocnego orzeczenia w sprawie II C 31/12 i związania sądu tym orzeczeniem w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem w sprawie II C 31/12 przesądzona została pozytywnie kwestia

legitymacji czynnej i biernej, a także przesłanka związku przyczynowego pomiędzy wydaniem decyzji a szkodą, to w niniejszym procesie kwestionowanie tych przesłanek nie mogło zostać uznane za skuteczne. Sąd orzekający jest bowiem zobowiązany z mocy art. 365 § 1 k.p.c. do oceny legitymacji i związku przyczynowego we wskazanym zakresie tak jak to wynika z prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie II C 31/12. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. adresuje ten nakaz nie tylko do stron i sądu, który wydał orzeczenie, ale także innych sądów, organów państwowych i organów administracji publicznej, a w sytuacjach w ustawie przewidzianych także do innych osób. Niezależnie od nakazu wynikającego z art. 365 § 1 k.p.c. Sąd I instancji w całości zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Warszawie wyrażonym w uzasadnieniu wyroku w sprawie II C 31/12 oraz stanowiskiem Sądu Apelacyjnego wyrażonym na skutek rozpoznania apelacji od tego orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego powódkom przysługiwała legitymacja czynna do dochodzenia roszczeń. Pierwotnie nieruchomości objęta roszczeniem należała do I. R., co zostało potwierdzone m.in. świadectwem Sądu Okręgowego w Warszawie z 28 sierpnia 1946 r. oraz zaświadczeniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. z 16 czerwca 2000 r. Następnie I. R. aktem notarialnym z 5 marca 1948 r., przeniosła na swoją córkę I. R. prawa do nieruchomości, a ta aktem notarialnym z 26 marca 1996 r. potwierdziła jej przyjęcie. I. R. dokonała rozporządzenia prawami do nieruchomości po wejściu w życie dekretu (...), ale jeszcze przed rozpoznaniem wniosku o ustanowienie własności czasowej. Ze względu na obowiązujący stan prawny przedmiotem obrotu nie mogła być nieruchomość, bowiem ta należała do (...) W.. Analiza treści złożonego oświadczenia, zgodnie z którym I. R. wskazała, iż „daje, przenosi i daruje należącą do niej nieruchomość” wskazuje, że miała zamiar przenieść na obdarowaną wszelkie prawa dotyczące nieruchomości. Mając na uwadze taką interpretację, Sąd Okręgowy przyjął, że dokonano również przeniesienia roszczenia o ustanowienie własności czasowej oraz własności budynków na nieruchomości. Nie było też podstaw do uznania, że czynność była bezskuteczna. Uprawnienia wynikające z dekretu mogą być przedmiotem obrotu. Następnie, po śmierci I. R., tj. córki pierwotnej właścicielki, spadek po niej nabyli: córka K. M. w 1/2 oraz wnuki, tj. K. R., M. R. (1), I. D. z domu R. i T. R. w 1/8 części każde z nich. Kolejno K. R., M. R. (1) i T. R. zbyli darowizną dokonaną w formie aktu notarialnego wszelkie przysługujące im roszczenia względem nieruchomości objętej pozwem - doszło zatem do skutecznego przejścia praw dotyczących nieruchomości położonej przy dawnej Al. (...) na K. M. i M. R. (1).

Także zarzut pozwanego dotyczący braku legitymacji biernej po stronie pozwanego Skarbu Państwa nie zasługiwał na uznanie. Nie miał racji pozwany wskazując, że brak było podstaw do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności za decyzję Prezydenta (...) W. z 16 października 1948 r., bowiem to Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.), także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06).

Jako podstawę prawną roszczenia powódki wskazywały art. 160 k.p.a. i taką też podstawę Sąd I instancji przyjął w niniejszej sprawie, a stanowisko to wynikało także z ugruntowanej linii orzecznictwa. Podstawę roszczeń o odszkodowanie za wadliwie wydaną decyzję administracyjną stanowi art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r. Przepis art. 160 k.p.a. został uchylony przez ustawę z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. Nr 160, poz. 1692), jednakże ma on nadal zastosowanie w niniejszej sprawie, bowiem zgodnie z treścią art. 5 ustawy nowelizującej do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia jej w życie, przepis art. 160 k.p.a. stosuje się nadal, w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 sierpnia 2004 r. Wątpliwości co do określenia przepisów, na których opiera się roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie decyzji ostatecznej będącej podstawą tego roszczenia rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10, (OSNC 2011/7-8/75). Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli decyzja administracyjna, w której upatruje się źródła szkody, została wydana przed dniem 1 września 2004 r., niezależnie od daty decyzji nadzorczej, dla oceny roszczeń adekwatny pozostaje art. 160 k.p.a.

Zdarzeniem wywołującym szkodę była decyzja z 16 października 1948 r., zgodnie z którą Prezydent (...) W. odmówił I. R. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy Al. (...) oznaczonej nr (...) i stwierdził jednocześnie, iż wszystkie budynki, znajdujące się na nieruchomości przeszły na własność Gminy (...) W., ponieważ teren ten jest przeznaczony pod budownictwo użyteczności publicznej. Decyzja ta została wydana z rażącym naruszeniem przepisu art. 7 ust 2 dekretu (...). Prezydent (...) W. wydając orzeczenie, uzasadnił odmowę przyznania własności czasowej do wskazanego gruntu tym, że w prawomocnym planie zagospodarowania przestrzennego, grunty te zostały przeznaczone na cele użyteczności publicznej, współżycia społecznego i przedstawicielstw dyplomatycznych. Organ administracyjny wydając niekorzystne dla I. R. rozstrzygnięcie, nie dokonał szczegółowej analizy przepisów, jak również samej części graficznej planu zabudowy nr 2 z 1948 roku, a odnoszącego się bezpośrednio do terenu na którym znajdował się sporny grunt. W szczególności organ dekretowy nie dokonał oceny, czy funkcje podstawowe w zestawieniu z funkcjami szczegółowymi, jakie dla tego gruntu przewidywał plan uniemożliwiają ówczesnemu właścicielowi całkowite bądź częściowe korzystanie z gruntu objętego orzeczeniem. Wobec tego należało uznać, że wskazane orzeczenie administracyjne z 16 października 1948 r. stanowiło źródło roszczeń odszkodowawczych, których powódki dochodziły w niniejszym postępowaniu.

W ocenie Sądu I instancji nie ulegało wątpliwości, że powódki doznały szkody. Uszczerbek polega na utracie możliwości ustanowienia na ich rzecz użytkowania wieczystego gruntu. Niemożliwe jest też przywrócenie poprzedniego stanu, bowiem na mocy umowy zawartej w dniu 28 marca 1957 r., pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Stanami Zjednoczonymi Ameryki ustanowiono na rzecz Stanów Zjednoczonych Ameryki prawo własności czasowej na okres 80 lat m.in. w zakresie części gruntu obejmującego dz. ew. (...), tj. działki objętej niniejszym pozwem.

Przesłanką powstania odpowiedzialności odszkodowawczej jest związek przyczynowy o charakterze adekwatnym (art. 361 § 1 k.c.). Dla oceny istnienia związku przyczynowego między określonym zdarzeniem, a szkodą konieczne jest w pierwszej kolejności ustalenie, czy gdyby zdarzenie to nie miało miejsca, szkoda by powstała. W sprawie niniejszej nie mogło budzić wątpliwości, że gdyby nie wydano decyzji odmawiającej ustanowienia własności czasowej poprzedniczce prawnej powódek, to nie doszłoby do kolejnych zdarzeń, które spowodowały, że powódki nie mogły zrealizować swojego prawa do nieruchomości. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwolił na ustalenie, że wystąpił związek przyczynowy pomiędzy szkodą a faktem wydania orzeczeń dekretowych odmawiających powódkom przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości położonej w W. przy Al. (...) - róg ul. (...). Do konkluzji o istnieniu bezpośredniego związku przyczynowego prowadziła ocena, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem. Należało przyjąć, że alternatywnym zachowaniem się właściwego organu byłoby przyznanie powódkom (ich poprzednikom prawnym), prawa własności czasowej do nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty strony pozwanej odnośnie do istnienia innych obiektywnych, prawnych przeszkód do ustanowienia na rzecz powódek prawa własności czasowej. W myśl art. 7 ust. 4 dekretu (...) w przypadku nieuwzględnienia wniosku, gmina powinna zaofiarować uprawnionemu, w miarę posiadania zapasu gruntów - na tych samych warunkach dzierżawę wieczystą gruntu równej wartości użytkowej, bądź prawo zabudowy na takim gruncie. Już sama literalna treść przepisu świadczyła o tym, że inicjatywa w tym zakresie należała do gminy, a nie do osoby bezskutecznie występującej o przyznanie prawa własności czasowej, a ponadto była uzależniona od posiadanego przez gminę zasobu gruntów, które mogły być przeznaczone na ten cel. W szczególności powołany przepis nie przyznawał wnioskodawcy roszczenia o przydzielenie gruntu zamiennego, a także nie stwarzał po stronie wnioskodawcy obowiązku oczekiwania na ofertę ze strony gminy w tym przedmiocie. W stanie faktycznym sprawy oferta taka mogła zostać złożona powodom przez Prezydenta (...) W. po wydanej 7 czerwca 2011 r. decyzji Ministra(...), bądź też decyzją z 5 listopada 2014 r. W konsekwencji brak było podstaw do uznania, że roszczenie o odszkodowanie powódkom nie służy. Na marginesie Sąd I instancji wskazał, że przeszkodą do uwzględnienia wniosku dawnego właściciela nieruchomości był fakt, że na nieruchomości nr (...) z obręb (...) obecnie usytuowany jest budynek należący do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wadliwa decyzja w przedmiocie wniosku o ustanowienie własności czasowej prowadziła do uszczerbku polegającego na utracie możliwości ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na nieruchomości, którą w określony sposób rozdysponował Skarb Państwa.

Odnosząc się do rozmiaru szkody Sąd Okręgowy wskazał, że wyznacza go wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego gruntu o powierzchni 761 m⁽²⁾, w którego skład obecnie wchodzi działka nr ew. (...) z obrębem (...). Wartość prawa użytkowania wieczystego ustalona została zgodnie z opinią biegłego na kwotę 5.090.700 zł. Jako podstawę ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powódki przyjęto określoną w opinii wartość rynkową prawa użytkowania wieczystego gruntu według stanu i przeznaczenia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na 16 października 1948 r. oraz cen aktualnych. W takim bowiem kształcie powódki utraciły przedmiot swego prawa - roszczenie o ustanowienie użytkowania wieczystego gruntu na przedmiotowej nieruchomości. Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów strony pozwanej do operatu szacunkowego sporządzonego przez biegłego sądowego.

K. M. jest następcą prawnym I. R., przysługuje jej udział w wysokości 1/2 części ustalonej wartości prawa użytkowania wieczystego gruntu - działki o powierzchni 761 m². M. R. (1) przysługuje prawo dochodzenia roszczeń odszkodowawczych również w wysokości 1/2 części ustalonej wartości prawa użytkowania wieczystego gruntu - działki o powierzchni 761 m². Wynikało to z faktu, że M. R. (1) nabyła przez dziedziczenie ustawowe po I. R. prawo do 1/8 części nieruchomości - działki o powierzchni 761 m², jak również otrzymała w formie darowizny od K. R., I. D. i T. T. przysługujące im roszczenia odszkodowawcze do opisywanej nieruchomości w 1/8 części od każdego z nich. Wobec powyższego na rzecz obu powódek należało zasądzić kwoty po 2.545.350 zł stanowiące 1/2 z kwoty 5.090.700 zł. Zgodnie z przyjętym w orzecznictwie stanowiskiem, „stan majątkowy” poszkodowanego, definitywnie pozbawionego prawa własności lub użytkowania wieczystego nieruchomości wadliwą decyzją administracyjną, obejmuje zarówno samą fizycznie oznaczoną nieruchomość (prawo do niej), jak i jej przeznaczenie (np. rolne, budowlane i inne). Przy ocenie wysokości uszczerbku majątkowego w postaci *damnum emergens*, spowodowanego wadliwą decyzją administracyjną i polegającego na utracie własności nieruchomości miejskiej (użytkowania wieczystego), należy brać pod uwagę przeznaczenie tej nieruchomości - jako elementu jej ogólnego stanu - z chwili wydania wadliwej decyzji, a ceny z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.). W dalej idącym zakresie powództwo zostało oddalone.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, Sąd I instancji wskazał, że w myśl art. 160 § 6 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1. Przepis art. 160 § 6 k.p.a. stanowi przy tym *lex specialis* w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego regulujących problematykę przedawnienia roszczeń, determinując trzyletni termin przedawnienia roszczenia. Termin ten biegnie niezależnie od momentu powstania szkody oraz momentu dowiedzenia się o szkodzie przez uprawnionego. Zgodnie natomiast z treścią art. 120 § 1 zdanie 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, który to dzień w niniejszej sprawie należy łączyć z dniem, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem prawa, tj. decyzja Ministra (...) z 7 czerwca 2011 r. Wbrew twierdzeniom pozwanego, powództwo zgłoszone w niniejszej sprawie nie uległo przedawnieniu. Powódki podjęły czynności w celu dochodzenia swoich praw poprzez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 6 czerwca 2011 r., a więc przed upływem 3-letniego okresu przedawnienia przewidzianego dla tego typu roszczeń. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został złożony niespełna miesiąc po wydaniu wyroku przez Sąd Apelacyjny w Warszawie odnośnie do nieruchomości położonej w obrębie (...), obejmującej działki (...), a więc działek położonych w bezpośrednim sąsiedztwie, których również dotyczyła decyzja z dnia 16 października 1948 r. Co więcej, decyzją nr (...) z 5 listopada 2014 r. Prezydent (...) W. odmówił m.in. powódkom przyznania prawa użytkowania wieczystego do gruntu objętego niniejszym pozwem. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej stanowi czynność zmierzającą do dochodzenia roszczenia, powodującą przerwanie biegu terminu przedawnienia.

Od zasądzonej kwoty Sąd Okręgowy zasądził również odsetki ustawowe za czas opóźnienia na podstawie art. 481 § 1 k.c. Ustalenie wysokości odszkodowania na podstawie cen z daty wyroku przemawiało za zasądzeniem odsetek od tej daty, ponieważ ostatecznie w tym dniu kształtuje się wysokość odszkodowania.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., pozostawiając jednocześnie szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w punkcie I w zakresie ponad kwoty po 2.500.000 zł zasądzone na rzecz każdej z powódek, tj. co do kwot po 45.350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty wobec każdej z powódek, oraz w punkcie III. Zarzucił naruszenie:

1/ przepisów prawa materialnego:

a/ art. 160 § 1-3, 6 k.p.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 162, po. 1692) w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 185 § 1 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia nie tylko co do określonej w zawezwaniu wysokości roszczenia, ale także co do kwoty nieobjętej zawezwaniem oraz poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia co do całości roszczeń powódek, a więc także co do roszczenia ponad kwoty zgłoszone przez powódki we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, w sytuacji gdy uwzględnione przez Sąd roszczenia powódek co do kwot po 45.350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty na rzecz każdej z nich są przedawnione, albowiem we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej powódki domagały się zapłaty po 2.500.000 zł na rzecz każdej z nich,

b/ art. 160 § 1-3, 6 k.p.c. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz. U. Nr 162, po. 1692) w zw. z art. 363 § 1 i 2 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 4 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz. U. Nr 50, poz. 279) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że odszkodowanie należne powódkom odpowiada kwocie po 2.545.350 zł na rzecz każdej z powódek, w sytuacji gdy odszkodowanie to zawiera w sobie także roszczenia przedawnione w wysokości po 45.350 zł w stosunku do każdej z powódek,

2/ przepisów prawa procesowego:

a/ art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego odnoszącej się do dokumentu w postaci wniosku powódek o zawezwanie do próby ugodowej z 6 czerwca 2014 r. w zakresie wskazanym w uzasadnieniu apelacji, co miało wpływ na wynik postępowania prowadząc do wadliwego rozstrzygnięcia, iż przerwa biegu przedawnienia dotyczyła całości roszczeń powódek uwzględnionych w zaskarżonym wyroku, a więc dotyczyła także kwot ponad zgłoszone żądanie we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej,

b/ art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprawidłowym rozliczeniu kosztów postępowania i przyjęcie, że pozwany ponosi koszty procesu w 85%, a powódki w 15%, w sytuacji gdy przy uwzględnieniu podniesionych powyżej zarzutów apelacyjnych pozwany ponosi koszty w 83,46% natomiast powódki w 16,53%, co miało wpływ na wynik postępowania prowadząc do nieprawidłowych ustaleń co do stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części - co do kwot po 45.350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do każdej z powódek i w punkcie III poprzez orzeczenie o kosztach postępowania, tj. ustalenie, że pozwany ponosi koszty procesu w 83,46%, a powódki w 16,54% (w tym zakresie każda z powódek po 1/2);

- ewentualnie, uchylenie wyroku w zaskarżonej części, tj. w punkcie I - w zakresie kwot po 45.350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty w stosunku do każdej z powódek i w punkcie III oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;

- zasądzenie od powódek na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i na rzecz Skarbu Państwa - Wojewody (...) pozostałych kosztów postępowania, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 24 marca 2016 r. powódki wniosły o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok Sądu I instancji jedynie w części, tj. ponad zasądzone na rzecz każdej z powódek kwoty po 2.500.000 zł, zatem w zakresie kwot po 45.350 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz - w konsekwencji zaskarżenia rozstrzygnięcia co do istoty - w części obejmującej rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Pozwany nie zakwestionował więc, że co do zasady i co do kwoty w wysokości niezaskarżonej apelacją, powódkom należało się odszkodowanie w związku ze stwierdzeniem przez Ministra (...) decyzją z 7 czerwca 2011 r., znak (...) wadliwości orzeczenia administracyjnego Prezydenta (...) W. z 16 października 1948 r. odmawiającego przyznania I. R. - poprzedniczce prawnej powódek - prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonej przy Al. (...), tj. jego nieważności w części odnoszącej się do działki nr (...) z obrębu (...). Apelujący podniósł natomiast, że w zakresie przekraczającym kwoty po 2.500.000 zł na rzecz każdej z powódek Sąd I instancji bezzasadnie nie uwzględnił podniesionego przez niego zarzutu przedawnienia i dopuścił się naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego i procesowego. Pozwany wskazał, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie odszkodowawcze powódek przedawniało się z dniem 7 czerwca 2014 r., a w dniu 6 czerwca 2014 r. K. M. i M. R. (1) złożyły w sądzie wnioski o zawezwanie do próby ugodowej Skarbu Państwa - Wojewody (...), w którym domagały się zapłaty na swoją rzecz kwot po 2.500.000 zł. Również w pozwie z 20 stycznia 2015 r. powódki domagały się kwot po 2.500.000 zł z odsetkami ustawowymi i dopiero w piśmie procesowym z 20 stycznia 2016 r. rozszerzyły żądanie do kwot po 2.995.300 zł. Oznaczało to, że Sąd Okręgowy zasądził ostatecznie na rzecz powódek kwoty przekraczające wysokość roszczenia wskazanego we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. W konsekwencji rozstrzygnięcie w zakresie objętym apelacją zapadło z naruszeniem prawa procesowego i materialnego. Argumentacja strony pozwanej nie zasługiwała jednak na podzielenie.

Naruszenia art. 233 k.p.c. apelujący upatrywał w wadliwej ocenie wniosku powódek o zawezwanie do próby ugodowej z 6 czerwca 2014 r. poprzez uznanie, że prowadził on do przerwania biegu przedawnienia całości roszczeń powódek uwzględnionych w zaskarżonym wyroku, a więc także kwot ponad zgłoszone żądanie we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Był to zarzut nieuzasadniony, bowiem Sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych odpowiadających treści dokumentu w postaci wniosku z 6 czerwca 2014 r. o zawezwanie do próby ugodowej, jak również ocenił ten dokument jako wiarygodny, co nie naruszało żadnych reguł oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Co do treści ww. dokumentu nie było zresztą sporu między stronami, jak również powódki i pozwany nie kwestionowali jego wiarygodności. Z kolei kwestia tego, w jakim zakresie prowadził on do przerwania biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego strony powodowej, tj. czy także ponad kwotę 5.000.000 zł, należała już do zagadnień regulowanych przez przepisy prawa materialnego, przede wszystkim dotyczących przerwania biegu terminu przedawnienia. Na marginesie zauważyć należało, że z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd I instancji nie miał żadnych wątpliwości, co do tego, że do przerwania biegu przedawnienia całości roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powódki doszło i kwestii podnoszonych przez pozwanego w apelacji w ogóle nie rozważał.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie ulega wątpliwości, że do ww. czynności należy również zawezwanie do próby ugodowej, o którym mowa w art. 184-186 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007/4/54).

Zasadą jest, że przerwanie biegu przedawnienia następuje jedynie co do tych roszczeń, które zostały określone w zawezwaniu do próby ugodowej, tak co do przedmiotu żądania, jak i wysokości, tj. w granicach wskazanych we wniosku. Zasada ta ma niewątpliwie zastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawcy przysługują wierzytelności wynikające z różnych stosunków prawnych, np. z wielu faktur wystawionych przez wierzyciela, a zawezwaniu do próby ugodowej nie precyzuje jakie roszczenia składają się na kwotę wierzytelności wskazaną we wniosku. W takiej sytuacji do przerwania biegu przedawnienia nie dojdzie, skoro na podstawie treści zawezwania nie można ustalić, z jakimi konkretnie roszczeniami występuje wnioskodawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 238/06, LEX nr 358793). Nie budzi również wątpliwości sytuacja, w której wnioskodawcy z określonego stosunku prawnego przysługuje konkretna kwota, a zawezwaniu do próby ugodowej obejmuje jedynie jej część. W takiej sytuacji wniosek nie przerwa biegu przedawnienia co do roszczenia nieobjętego zawezwaniem do próby ugodowej. Są jednak i takie sytuacje, w których wysokość roszczenia należnego wierzycielowi nie jest możliwa do ścisłego wyliczenia od samego początku, bowiem uzależniona jest od przyszłego stanu rzeczy, którego wierzyciel nie może przewidzieć. W niniejszej sprawie powódki dochodziły roszczenia pieniężnego o charakterze odszkodowawczym, a zgodnie z art. 363 § 2 k.c., jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Stosownie do powyższej reguły ustalenie odszkodowania nastąpiło w toku niniejszego postępowania sądowego, w oparciu o dowód z opinii biegłego - rzeczoznawcy majątkowego. Wysokość odszkodowania należnego powódkom ustalona została zatem według cen na datę orzekania przez Sąd I instancji. Podobna sytuacja ma miejsce w sprawach o zachówek, w których wartość spadku ustalana jest według cen z chwili orzekania o zachowku (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r., III CZP 78/84, OSNCP 1985/10/147).

Powódki, ani w dacie złożenia wniosku o zawezwaniu do próby ugodowej, ani w dacie złożenia pozwu w przedmiotowej sprawie, nie mogły przewidzieć cen, które będą w chwili orzekania o ich roszczeniu odszkodowawczym przez sąd, a tym samym nie były w stanie w pełni precyzyjnie określić wysokości powyższego roszczenia. Analiza wniosku o zawezwaniu do próby ugodowej nie pozostawiała jednak wątpliwości, że celem wnioskodawczyń było objęcie nim całości przysługującego im roszczenia odszkodowawczego wynikającego z wydania wadliwego orzeczenia administracyjnego Prezydenta (...) W. z dnia 16 października 1948 r. nr (...) odmawiającego I. R. przyznania prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) i prawa własności budynków znajdujących się na tej nieruchomości położonej w W. przy Al. (...) (obecnie Al. (...)), ozn. Nr (...), w części dotyczącej własności Skarbu Państwa, tj. części dz. ew. nr (...) z obrębku (...) o powierzchni 761 m⁽²⁾ (vide k. 97-99 - wniosek o zawezwaniu do próby ugodowej). Wnioskodawczynie wyraźnie wskazały, że według ich wiedzy wskazana we wniosku kwota 5.000.000 zł odpowiada wartości rynkowej ww. nieruchomości, zastrzegając jednocześnie, że precyzyjne określenie aktualnej wysokości szkody możliwe byłoby jedynie przy udziale biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości. Kwota 5.000.000 zł miała zatem charakter orientacyjny. Nie ulegało zatem wątpliwości, że wolą powódek nie było objęcie zawezwaniem do próby ugodowej części roszczenia odszkodowawczego, przytoczone okoliczności nie pozostawiały też żadnych wątpliwości co do tego jakie roszczenie, o jakim charakterze i z jakich okoliczności wywodzone, stanowiło przedmiot wniosku.

Z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wynika, że bieg terminu przedawnienia przerywa się m.in. przez czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Taki charakter miało złożone przez K. M. i M. R. (1) zawezwaniu do próby ugodowej i jak wskazano powyżej objęło ono całość roszczenia odszkodowawczego wynikającego z opisanej we wniosku podstawy faktycznej. W takim też zakresie winien nastąpić wynikający z powyższego przepisu skutek, tj. przerwanie biegu przedawnienia. Bieg terminu rozpoczął się na nowo 11 lipca 2014 r. (art. 124 § 1 i 2 k.c.), a zatem w chwili rozszerzenia przez powódki żądania ponad kwotę 5.000.000 zł, co nastąpiło w piśmie procesowym z 20 stycznia 2016 r., nie upłynął jeszcze 3-letni termin przedawnienia.

Przedstawione powyżej stanowisko znajduje też potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, OSNC-ZD 2009/4/107 oraz z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 142/12, LEX nr 1341697). Co prawda ww. judykaty odnoszą się do pozwu, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego żadne argumenty nie przemawiają za tym, aby na gruncie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. do wniosku o zawezwaniu do próby ugodowej

stosować inne reguły niż do pozwu. Zauważyć należy, że w świetle ww. przepisu tak wniesienie pozwu, jak i wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, stanowi czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia.

W świetle powyższego za bezzasadne uznać należało zarzuty apelacji dotyczące naruszenia prawa materialnego. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej doprowadził do przerwania biegu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych dochodzonych przez powódki w niniejszej sprawie i również do rozszerzenia powództwa doszło przed upływem biegnącego na nowo terminu przedawnienia. W konsekwencji w żadnej części Sąd I instancji nie zasądził przedawnionego roszczenia odszkodowawczego.

Mając powyższe na względzie, opierając się na ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu przed Sądem II instancji, mając na względzie wynik sprawy, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Agnieszka Wachowicz - Mazur Maciej Dobrzyński Romana Górecka